

Wbrew bajkopisarzom

Gdy zabraknie historii, zastępują ją bajki – stwierdził Monteskiusz. Świętowanie stulecia odzyskanej po rozbiorach niepodległości Polski to właściwy moment, żeby zza kurtyny mitów i uproszczeń wydobyć rzeczywiste sensy dziejów. Zwłaszcza momenty kluczowe, które przesądzały o wolności lub zniewoleniu, oraz te, które budowały tożsamość narodową i obywatelską świadomość. Zmieniało się miejsce Rzeczypospolitej na geopolitycznej mapie Europy, zmieniały ustroje, rządy, przeobrażało się społeczeństwo, a często były to zwroty gwałtowne i traumatyczne.

Trwają spory o postaci, które zaważyły na polskiej historii: Czy Józef Piłsudski był dyktatorem? Czy można widzieć w komuniście Władysławie Gomułce bohatera narodowego? A Lech Wałęsa to heros opozycji czy współpracownik SB o ps. Bolek? Do tego dochodzi nowy bohater zbiorowy naszych czasów – tzw. żołnierze wyklęci. Czy rzeczywiście mogą być powodem do dumy? Skrajnie bywają postrzegani i ludzie, i całe okresy w historii Rzeczypospolitej. Czy PRL uznać za kontynuację polskiej państwowości, czy raczej potraktować jak wyrwę w jej istnieniu? Nawet II RP budzi szereg kontrowersji, a co dopiero III RP z Okrągłym Stołem i rozliczaniem (bądź nie) komunistów. Przychodzi mierzyć się ze stereotypami i zafałszowaniami.

Święto Niepodległości ma charakter narodowy, a warto pamiętać, że budowanie tożsamości narodowej w opozycji do innych nacji, poprzez odróżnianie się i odcinanie od nich, ma swoją cenę. Relacje Polaków z mniejszościami nigdy łatwe nie były. Z Ukraińcami splekli węzeł gordyjski wzajemnych pretensji, pokrzywdzenia, nienawiści. Podobnie skomplikowane stosunki łączą Polaków i zarazem dzielą z narodem żydowskim i z Niemcami. Pytając o sprawy bolesne, dotykamy niejednej rany, ale robimy to, wierząc, że bez oczyszczenia nigdy się nie zbliznią.

Na koniec rzut oka na mapę Europy: Czy dziś Polska jest na niej bliżej Zachodu czy Wschodu?

Zniełatwymi pytaniami zmierzyło się kilkudziesięciu wybitnych historyków i naukowców, autorów świetnych książek, czasami uczestników opisywanych wydarzeń. Udowodnili, że chociaż pytania mogą wydawać się proste, to odpowiedzi na nie są złożone. Ale i pasjonujące.

Zapraszamy do lektury.

Jerzy Baczyński
Redaktor naczelny
POLITYKI

Leszek Będkowski
Redaktor POMOCNIKÓW
HISTORYCZNYCH

Jolanta Zarembina
Redaktor wydania

Spis pytań

II RP

1.	Czy niepodległość w 1918 r. Polacy wywalczyli sami, czy zawdzięczają ją pomocy państw zachodnich? Tomasz Nałęcz	7
2.	Roman Dmowski i Józef Piłsudski – który z nich zasłużył się bardziej dla polskiej niepodległości? Tomasz Nałęcz	8
3.	Dlaczego Polacy uznali traktaty brzeskie (układy pokojowe państw centralnych z Ukraińską Republiką Ludową i Rosją sowiecką) za nowy rozbiór ziem polskich? Wojciech Materski	9
4.	Dlaczego jedyne udane powstanie narodowe, wielkopolskie, jest zapomniane? Włodzimierz Borodziej	10
5.	Czy Bitwa Warszawska rzeczywiście była jedną z najważniejszych w dziejach świata? Wojciech Materski	11
6.	Czy w 1920 r. Zachód był gotów poświęcić Polskę? Włodzimierz Borodziej	12
7.	Czy Polska zdradziła Ukrainę, podpisując z bolszewikami traktat ryski? Jan Jacek Bruski	13
8.	Bunt Żeligowskiego i zajęcie Wilna – genialne zagranie czy wybryk na arenie międzynarodowej? Włodzimierz Mędrzecki	14
9.	Czy endecja odpowiada za zabójstwo prezydenta Gabriela Narutowicza? Tomasz Nałęcz	15
10.	Czy zamach majowy 1926 r. był konieczny? Andrzej Chojnowski	16
11.	Czy Józef Piłsudski był dyktatorem? Andrzej Chojnowski	17
12.	Czy sanacja uzdrowiła kraj? Tomasz Nałęcz	18
13.	Czy Polska lat 30. była państwem zmilitaryzowanym, z dyktaturą wojskową? Andrzej Chojnowski	19
14.	Czy Bereza Kartuska była polskim obozem koncentracyjnym? Tomasz Nałęcz	20
15.	Czy system parlamentarny w II RP zawiódł? Andrzej Chojnowski	21
16.	Jak gospodarka II RP przeszła wielki kryzys lat 30.? Wojciech Morawski	22
17.	II RP – matka czy macocha dla zamieszkujących ją mniejszości narodowych? Włodzimierz Mędrzecki	23
18.	Czy II RP była krajem antysemickim? Szymon Rudnicki	24
19.	Żydokomuna – fakt czy mit? Paweł Śpiewak	25
20.	Pacyfikacja wsi ukraińskich w 1930 r. była koniecznością czy głupotą? Grzegorz Motyka	26
21.	Czy Polska, zajmując Zaolzie, była w 1938 r. sojusznikiem Hitlera? Włodzimierz Borodziej	27
22.	Polska międzywojenna – mocarstwo czy prowincja Europy? Włodzimierz Mędrzecki	28
23.	Czy Polska dobrze wybrała sojuszników i czy powinna była sprzymierzyć się z III Rzeszą? Jacek Tebinka	29

II wojna światowa

24.	Dlaczego zachodni alianci nie poinformowali Warszawy o pakcie Ribbentrop-Mołotow? Wojciech Mazur	30
25.	Czy polska obrona w 1939 r. została dobrze przygotowana? Wojciech Mazur	31
26.	Czy nieudzielenie pomocy Polsce we wrześniu 1939 r. to błąd Zachodu? Jacek Tebinka	32
27.	Czy ewakuacja rządu polskiego do Rumunii była zdradą? Jacek Tebinka	33
28.	Dlaczego Józef Stalin zdecydował się na mord katyński? Wojciech Materski	34
29.	Czy polscy lotnicy w 1940 r. uratowali Wielką Brytanię? Jan Szkudliński	35
30.	Kto jest winny zbrodni w Jedwabnem? Krzysztof Persak	36
31.	Czy Polacy współuczestniczyli w Holokauście? Jan Grabowski	37
32.	Czy Polacy pomagali powstańcom w getcie warszawskim? Dariusz Libionka	38
33.	Rzeź wołyńska: konflikt etniczny, polityczny czy ludobójstwo? Grzegorz Motyka	39
34.	Akcja Burza – największy błąd Armii Krajowej? Janusz Marszałec	40
35.	Czy decyzja o wybuchu powstania warszawskiego była słuszną? Janusz Marszałec	41
36.	Czy Wielka Brytania i USA zdradziły Polskę na konferencjach Wielkiej Trójki? Jacek Tebinka	42
37.	Czy bitwa o Monte Cassino była potrzebna? Jan Szkudliński	43
38.	Armia Berlinga – sojusznik czerwonych, który przyniósł na bagnety komunizm? Jarosław Pałka	44
39.	Czy wykrwawienie Polaków pod Lenino było celowym zabiegiem ZSRR? Jarosław Pałka	45
40.	Gwardia Ludowa i Armia Ludowa – polska partyzantka niepodległościowa czy komunistyczna (sowiecka)? Jarosław Pałka	46
41.	Narodowe Siły Zbrojne – bohaterowie podziemia czy zdrajcy, którzy kolaborowali z Niemcami? Rafał Wnuk	47
42.	Czy to Polacy rozszyfrowali enigmę? Jacek Tebinka	48
43.	Czy volksdeutsche byli zdrajcami? Janusz Marszałec	49
44.	Kolaboracja z okupantem – zjawisko Polakom nieznane? Janusz Marszałec	50
45.	Czy Polskie Państwo Podziemne to rzeczywiście fenomen w Europie? Janusz Marszałec	51
46.	Czy Polska była największym przegranym II wojny światowej? Janusz Marszałec	52

PRL

47.	Rok 1945 przyniósł wolność czy zniewolenie? Marcin Zaremba	53
48.	Czy Churchill zamierzał wywołać III wojnę światową, żeby wyzwolić Polskę spod sowieckiej okupacji? Jacek Tebinka	54
49.	Czy misja Stanisława Mikołajczyka w Polsce po II wojnie miała szanse powodzenia? Andrzej Paczkowski	55
50.	Czy utrata Kresów Wschodnich była niepowetowaną stratą? Włodzimierz Mędrzecki	56
51.	Czy tzw. Ziemie Odzyskane były rzeczywiście odzyskane (czyli kiedyś polskie)? Włodzimierz Mędrzecki	57
52.	Czy musiało dojść do wypędzenia Niemców z Polski? Włodzimierz Borodziej	58
53.	Akcja Wiśła była koniecznością, zemstą na Ukraińcach czy czystką etniczną? Grzegorz Motyka	59
54.	Czy powinniśmy się wstydzić tego, że Polacy założyli obozy koncentracyjne dla Niemców po II wojnie? Jerzy Kochanowski	60

55. Homogeniczność narodowo-religijna, jaka stała się udziałem Polski po 1945 r., to dobrodziejstwo czy zagrożenie? **Adam Leszczyński** 61
56. Czy tzw. żołnierze wyklęci są powodem do dumy? **Rafał Wnuk** 62
57. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – bardziej komunistyczna czy narodowa? **Marcin Zaremba** 63
58. Czy w PRL komuniści mieli poparcie społeczne? **Marcin Zaremba** 64
59. Czy można mówić o emancypacji kobiet w PRL? **Natalia Jarska** 65
60. Czy reformy nowego ustroju (nacionalizacja, reforma rolna) były korzystne dla społeczeństwa? **Marcin Zaremba** 66
61. Kto odpowiada za pogrom kielecki? **Joanna Tokarska-Bakir** 67
62. Czy w okresie stalinowskim dokonał się skok modernizacyjny? **Wojciech Morawski** 68
63. Czy przynależność do bloku wschodniego miała same minusy? **Andrzej Friszke** 69
64. Stworzenie nowej inteligencji – udany czy nieudany eksperyment PRL? **Błażej Brzostek** 70
65. Czy PRL była państwem totalitarnym? **Paweł Machcewicz** 71
66. Czy można oceniać Władysława Gomułkę pozytywnie jako bohatera narodowego 1956 r.? **Wiesław Władysław** 72
67. Czy którykolwiek z rządów komunistycznych realizował polski interes narodowy? **Paweł Machcewicz** 73
68. Czy kampania antysemita 1968 r. miała społeczne poparcie? **Piotr Oseka** 74
69. Dlaczego Polska wzięła udział w agresji na Czechosłowację w 1968 r.? **Jacek Tebinka** 75
70. Czy posunięcia ekonomiczne Edwarda Gierka były korzystne dla kraju? **Wojciech Morawski** 76
71. Czy Edward Gierk przybliżył Polskę do Zachodu? **Jerzy Kochanowski** 77
72. Społeczeństwo w PRL – nastawione opozycyjnie czy konformistycznie? **Marcin Zaremba** 78
73. Czy komunizm upadłby później, gdyby nie wybrano Karola Wojtyły na papieża? **Marcin Zaremba** 79
74. Czy Solidarność powinna była przejąć władzę w latach 1980–81, zamiast układać się z rządem? **Andrzej Friszke** 80
75. Czy stan wojenny był nieunikniony? **Andrzej Paczkowski** 81
76. Czy Lech Wałęsa był agentem SB? **Andrzej Friszke** 82
77. Ryszard Kukliński – peerelowski Konrad Wallenrod? **Andrzej Paczkowski** 83
78. Jak należy ocenić układanie się Kościoła katolickiego z władzami komunistycznymi? **Antoni Dudek** 84
79. PRL należy postrzegać jako kontynuację polskiej państwowości czy jako wyrwę w jej istnieniu? **Andrzej Friszke** 85
80. Kultura w PRL – stłamszona cenzurą czy zbudowana mecenatem państwa? **Wiesław Władysław** 86
81. Czy gospodarka PRL była skazana na bankructwo? **Wojciech Morawski** 87
82. Czy system PRL był we wszystkim jednoznacznie zły? **Andrzej Friszke** 88

Transformacja i III RP

83. Zmiany 1989 r. – zasługa społeczeństwa polskiego czy Michaiła Gorbaczowa? **Andrzej Paczkowski** 89
84. Czy doszło do zdrady w Magdalence, a Okrągły Stół był złą grą? **Andrzej Friszke** 90
85. Czy komuniści zostali rozliczeni i ponieśli odpowiedzialność? **Wiesław Władysław** 91
86. Plan Balcerowicza – uratował gospodarkę czy zniszczył przemysł? **Wojciech Morawski** 92
87. Czy swoją postawą w latach 1989–90 Wojciech Jaruzelski odkupił swoje komunistyczne winy? **Tomasz Nałęcz** 93
88. Czy wprowadzenie religii do szkół przez rząd Tadeusza Mazowieckiego zakłóciło rozdział Kościoła od państwa? **Antoni Dudek** 94
89. Który z prezydentów III Rzeczypospolitej pełnił swój urząd najlepiej? **Tomasz Nałęcz** 95
90. Czy bilans III RP jest pozytywny? **Antoni Dudek** 96
91. „Póki świat światem nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem” – prawda czy fałsz? **Krzysztof Ruchniewicz** 97
92. Czy dziś Polsce należą się reparacje wojenne? **Krzysztof Ruchniewicz** 98
93. Czy dziś trzeba rozliczać za komunistyczną przeszłość: obcinać emerytury, odbierać stopnie wojskowe? **Wiesław Władysław** 99
94. Czy należy dekomunizować; usuwać pomniki, zmieniać nazwy ulic, wysadzić warszawski Pałac Kultury? **Marcin Kula** 100
95. Czy RP powinna reagować na wypowiedzi o „Polish death camp” (polskich obozach śmierci)? **Dariusz Stola** 101
96. Ile w Polaku chłopca, a ile szlachcica? **Andrzej Leder** 102
97. Czy Unia Europejska może ingerować w sprawę Polski? **Krzysztof Iszkowski** 103
98. Czy w ramach UE Polska jest dziś państwem niepodległym? **Krzysztof Iszkowski** 104
99. Kto powinien decydować o kształcie muzeów i wystaw historycznych? **Paweł Machcewicz** 105
100. Czy Polska dziś jest bliżej Wschodu czy Zachodu? **Adam Daniel Rotfeld** 106

POLITYKA

WYDAWCA POLITYKA Spółka z o.o. SKA
(dawniej POLITYKA Spółdzielnia Pracy)
ADRES 02-309 Warszawa 22, ul. Słupecka 6, skr. poczt. 13
RECEPCJA GŁÓWNA tel. 451-61-33, 451-61-34;
tel. /faks 451-61-35

ADRES INTERNETOWY www.polityka.com.pl

POCZTA ELEKTRONICZNA LISTEL (E-MAIL)
polityka@polityka.com.pl

PREZES I REDAKTOR NACZELNY Jerzy Baczyński
Z-CY REDAKTORA NACZELNEGO Mariusz Janicki, Witold Pawłowski,
Jacek Poprzeczko
DYREKTOR WYDAWNICZY Piotr Zmeloń

REDAKTOR WYDANIA Jolanta Zarembina
WSPÓŁPRACOWNIK Leszek Będowski
GRAFIKA Marek Sobczak
WSPÓŁPRACOWNIK Patryk Zwoliński
FOTOREDAKCJA Wojciech Leliński
OPRACOWANIE FOTOGRAFII Andrzej Kozak

Fotografie Agencja Gazeta (2), AN (21), AP (2), BE@W (3), East News (29), Forum (57), Fotonova (2), Getty (17), IPN (2), KFP (2), Leemage (2),
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (1), NAC (9), Ośrodek Karta (1), PAP (15), Polona (1), Wojewódzka Biblioteka Cyfrowa w Lublinie (1), Ullstein (1),
Okladka: Getty, Karol Szczeciński/East News, Aleksander Jasiński/Forum, Marek Janicki/SKPGK Wujek/Fotonova

KOREKTA Krystyna Jaworska, Zofia Kozik, Mirosława Onopiuk
BIURO REKLAMY RECEPCJA tel. 451-61-36, tel. /faks 451-61-37, faks 451-61-68,
e-mail: reklama@polityka.com.pl

DRUK  QuadGraphics

Autorzy odpowiedzi

■ **Włodzimierz Borodziej** – prof. dr hab., pracownik Zakładu Historii XX w. Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizuje się w historii najnowszej.

■ **Jan Jacek Bruski** – dr hab., pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor prac poświęconych historii Ukrainy i stosunków polsko-ukraińskich w XX w.

■ **Błażej Brzostek** – dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, zajmuje się historią społeczną Europy XX w.

■ **Andrzej Chojnowski** – prof. dr hab., pracownik Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego i wykładowca Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, specjalizuje się w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

■ **Antoni Dudek** – prof. dr hab., politolog, wykładowca Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, badacz najnowszej historii politycznej, w tym dziejów Kościoła katolickiego w XX w.

■ **Andrzej Friszke** – prof. dr hab., kierownik Zakładu Najnowszej Historii Politycznej w Instytucie Studiów Politycznych PAN, członek korespondent PAN, badacz dziejów najnowszych, zwłaszcza historii opozycji.

■ **Jan Grabowski** – prof. dr hab., profesor historii Holokaustu na University of Ottawa w Kanadzie, autor książek poświęconych tej tematyce.

■ **Krzysztof Iszkowski** – dr, socjolog i ekonomista, pracuje w Komisji Europejskiej.

■ **Natalia Jarska** – dr, pracownik Instytutu Historii PAN, specjalizuje się w historii kobiet i płci oraz historii społecznej Polski po II wojnie światowej.

■ **Jerzy Kochanowski** – prof. dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, badacz dziejów najnowszych społeczeństw środkowej Europy, redaktor naczelny „Przeglądu Historycznego”.

■ **Marcin Kula** – prof. dr hab., wykładowca Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, badania poświęcał m.in. pamięci historycznej.

■ **Andrzej Leder** – dr hab., filozof i psychoterapeuta, pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, współpracuje z Instytutem Studiów Zaawansowanych Krytyki Politycznej.

■ **Adam Leszczyński** – dr hab., pracownik Zakładu Najnowszej Historii Politycz-

nej w Instytucie Studiów Politycznych PAN.

■ **Dariusz Libionka** – prof. dr hab., pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, członek Centrum Badań nad Zagładą Żydów.

■ **Paweł Machcewicz** – prof. dr hab., współtwórca i do 2017 r. dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN.

■ **Janusz Marszałec** – dr, jeden z autorów wystawy głównej Muzeum II Wojny Światowej, pracownik Muzeum Gdańska, bada życie konspiracyjne w czasie II wojny światowej, laureat Nagrody Historycznej POLITYKI za 1999 r.

■ **Wojciech Materski** – prof. dr hab., pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN, specjalista w dziedzinie historii stosunków polsko-sowieckich, Rosji (ZSRR), Gruzji (Zakaukazia) oraz bezpieczeństwa międzynarodowego.

■ **Wojciech Mazur** – dr, pracownik Instytutu Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, zainteresowany historią wojskowości, szczególnie okresu międzywojennego.

■ **Włodzimierz Mędrzecki** – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii Społecznej XIX i XX w. Instytutu Historii PAN w Warszawie, specjalizuje się m.in. w stosunkach narodowościowych na ziemiach polskich.

■ **Wojciech Morawski** – prof. dr hab., kierownik Katedry Historii Gospodarczej i Społecznej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

■ **Grzegorz Motyka** – prof. dr hab., pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN, badacz stosunków polsko-ukraińskich.

■ **Tomasz Nałęcz** – prof. dr hab., zajmuje się historią polityczną XIX i XX w., przez wiele lat związany z Uniwersytetem Warszawskim (obecnie emeritus), były wicemarszałek Sejmu (2010–15) i doradca prezydenta Bronisława Komorowskiego.

■ **Piotr Osęka** – dr hab., pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN, specjalizuje się w najnowszej historii Polski.

■ **Andrzej Paczkowski** – prof. dr hab., historyk specjalizujący się w dziejach Polski XX w., pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN.

■ **Jarosław Pałka** – dr, sekretarz ds. Merytorycznych Archiwum Historii Mówionej Domu Spotkań z Historią i Ośrodka Karta, interesuje się m.in. ludowym Wojściem Polskim.

■ **Krzysztof Persak** – dr, pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN i Muzeum

Historii Żydów Polskich, badacz dziejów najnowszych, w tym stosunków polsko-żydowskich i zbrodni w Jedwabnem.

■ **Adam Daniel Rotfeld** – prof. dr hab., badacz problemów bezpieczeństwa międzynarodowego, były minister spraw zagranicznych w rządzie Marka Belki, uczestnik wielu gremiów doradczych w ONZ, NATO, OBWE i w innych rządowych i pozarządowych grupach roboczych. Pracuje na Wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego.

■ **Krzysztof Ruchniewicz** – prof. dr hab., dyrektor i kierownik Katedry Historii Najnowszej w Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego, badacz historii Niemiec i stosunków polsko-niemieckich w XX w.

■ **Szymon Rudnicki** – prof. dr hab., przez długie lata związany z Uniwersytetem Warszawskim (obecnie emeritus), specjalizuje się w historii międzywojennych ruchów prawicowo-radykalnych.

■ **Dariusz Stola** – prof. dr hab., historyk w Instytucie Studiów Politycznych PAN, dyrektor Muzeum Historii Żydów Polskich Polin.

■ **Jan Szkudliński** – dr, były pracownik Muzeum II Wojny Światowej, obecnie w Muzeum Miasta Gdyni.

■ **Paweł Śpiewak** – prof. dr hab., socjolog i historyk idei, dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego.

■ **Jacek Tebinka** – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii Najnowszej i Myśli Politycznej na Uniwersytecie Gdańskim, zajmuje się m.in. służbami specjalnymi Wielkiej Brytanii i Polski w XX w.

■ **Joanna Tokarska-Bakir** – prof. dr hab., antropolożka kultury i literaturoznawczyni, pracownik Instytutu Slawistyki PAN, zajmuje się m.in. badaniem społecznych uwarunkowań pogromu kieleckiego.

■ **Wiesław Władyka** – prof. dr hab., historyk i prasoznawca, członek Komitetu Nauk Historycznych PAN, wykłada na Wydziale Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, publicysta tygodnika POLITYKA.

■ **Rafał Wnuk** – prof. dr hab., pracownik Katedry Historii i Historiografii Europy Wschodniej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zajmuje się ruchem oporu w czasie II wojny światowej oraz podziemiem antykomunistycznym.

■ **Marcin Zaremba** – dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, badacz dziejów najnowszych.

1

Czy niepodległość w 1918 r. Polacy wywalczyli sami, czy zawdzięczają ją pomocy państw zachodnich? ● Tomasz Nałęcz

Odbudowanie suwerennego państwa polskiego w listopadzie 1918 r. umożliwiły ogromne zmiany, jakie dokonały się w Europie w wyniku I wojny światowej. Jednak nikt Polski nie podarował. Zbudowali i wywalczyli ją sami Polacy w latach 1918–21, znakomicie wykorzystując dziejową szansę. Państwa zachodnie im w tym pomogły, kierując się własnymi interesami.

W 1914 r., kiedy wybuchła I wojna światowa, nikt Polski odbudować nie zamierzał. Europa była podzielona na dwa bloki: ententę, której filarami były Rosja, Francja i Wielka Brytania, oraz państwa centralne, zdominowane przez Niemcy i Austro-Węgry. Wszyscy trzej zaborcy Rzeczypospolitej, zwłaszcza Rosja i Niemcy, chcieli utrzymania stanu posiadania, nie godząc się na odbudowanie Polski kosztem terytoriów nabytych w drodze rozbiorów. Milczały też Anglia i Francja, które całkowicie utożsamiały się z interesami swojego rosyjskiego sojusznika. Stany Zjednoczone pozostawały neutralne i nie odgrywały czynnej roli w Europie.

Wydarzenia wojenne przeorały ten układ sił, fatalny dla niepodległościowych aspiracji Polaków. Straszliwie osłabiły obie walczące strony. Szukając sposobu na wzmocnienie własnego potencjału, najpierw Niemcy wraz z Austro-Węgrami, a później Rosja zaczęły odwoływać się do polskiego poparcia. Zapłatą miało być wyjście naprzeciw dążeniom niepodległościowym Polaków, czyli odbudowanie ich państwa. Niemcy i Austro-Węgry zadeklarowały to w Akcie 5 listopada 1916 r., wydanym przez cesarzy Wilhelma II i Franciszka Józefa I. Carat do końca swego istnienia ustąpić nie chciał. Odbudowę Polski zapowiedział 29 marca 1917 r. Rząd Tymczasowy, utworzony w wyniku rewolucji lutowej. Plany zaborców łączyło założenie, bezlitosne dla polskich marzeń o suwerenności, że Polska pozostanie w strefie wpływów odbudowującego ją mocarstwa. Godziły się z tym nadal Anglia i Francja.

Wielką szansę na odbudowanie pełnej suwerenności stworzył dopiero finał wojny. Zakończyła się ona militarnym pogromem wszystkich trzech zaborców. Co więcej, wszyscy oni zostali sparaliżowani przez wewnętrzne rewolty. Runęły niewzruszone wcześniej trony Romanowów, Hohenzollernów i Habsburgów. Rosję dodatkowo obezwładniła rewolucja bolszewicka, antagonizująca Wschód z Zachodem i będąca początkiem krwawej wojny domowej. Załamała się europejska

równowaga sił, od ponad wieku sankcjonująca rozbiory Rzeczypospolitej.

Nowa sytuacja geopolityczna stworzyła możliwość odbudowania państwa w pełni suwerennego, rozległego terytorialnie, silnego i liczącego się w Europie. Wykorzystanie bądź zmarnowanie tej okazji zależało jednak od samych Polaków. Zdali egzamin celująco. Skalę i skuteczność ich wysiłku widać najlepiej w zestawieniu z działaniami innych narodów Europy Środkowej i Wschodniej, które jesienią 1918 r. stanęły przed podobną szansą.

Nie tylko Polsce udało się wybić na niepodległość. Ona jednak znajdowała się w sytuacji najtrudniejszej. Musiała zrzucić panowanie aż trzech zaborców, w tym dwóch zaciekle walczących o tracone terytoria. Tylko Austro-Węgry zostały trwale rozsadzone przez dążenia niepodległościowe zamieszkujących je narodów. Bardzo pouczający jest przykład Ukraińców. Nie wykazali się oni taką determinacją jak Polacy i własnym państwem cieszyli się tylko przez kilkanaście miesięcy. Na szansę jego odbudowania musieli czekać aż do 1991 r.

O polskiej skuteczności przesądziły dwa najważniejsze czynniki. Rozstrzygająca była skala obywatelskiego zaangażowania. Własne państwo budowały, umacniały i w chwili śmiertelnego zagrożenia – latem 1920 r. – broniły miliony Polaków, tak z wyżyn, jak i nizin społecznych. Miarą tego zaangażowania była wysoka frekwencja w wyborach parlamentarnych ze stycznia 1919 r. Wynosiła 78 proc., co w wolnej Polsce okazało się re-

kordem, do którego nigdy potem nawet się nie zbliżono. Imponowało szybkie sformowanie milionowej armii, jednej z najsilniejszych w ówczesnej Europie.

Bardzo liczyła się też postawa polityków. W imię wykorzystania dziejowej szansy i odbudowania suwerenności potrafili oni przezwyciężyć niezwykle głębokie podziały sprzed jesieni 1918 r. Ogromna w tym była zasługa dwóch najbardziej wpływowych przywódców – Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego.

Wszystkie te działania dały Polsce siłę, która uczyniła ją atrakcyjnym partnerem dla państw zachodnich, zwłaszcza Francji, poszukującej po utracie rosyjskiego alianta nowego oparcia na wschodzie Europy. Stąd wspieranie polskich interesów, dla Polaków bardzo korzystne, ale możliwe tylko dzięki ich własnym atutom. ●



Allegoria Legionów Polskich i wskrzeszenia Ojczyzny, rysunek z XX w.

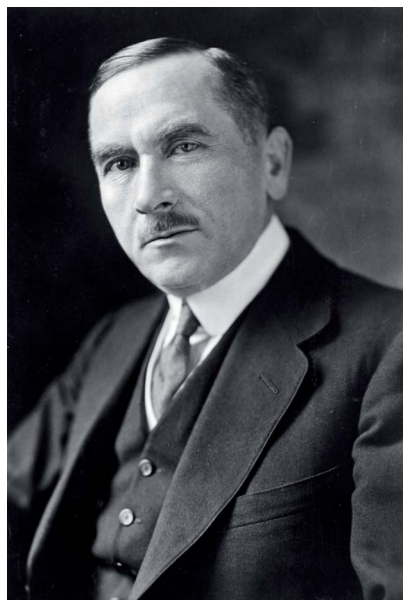
2 Roman Dmowski i Józef Piłsudski – który z nich zasłużył się bardziej dla polskiej niepodległości? ● Tomasz Nałęcz

O baj zasłużyli na złoty medal. Każdy z nich wniósł do wielkiej dziejowej rozgrywki atuty, bez których Polska nie odrodziłaby się jako państwo dobrze zorganizowane, o rozległym terytorium, liczące się w Europie. Bez Piłsudskiego i Dmowskiego niepodległość Polski trwałaby zapewne tylko kilkanaście miesięcy i została unicestwiona przez sowiecki najazd w 1920 r.

Dmowski trafnie związał los Polski z państwami, które zwyciężyły w I wojnie światowej i zadecydowały o nowym kształcie Europy. Na długo przed 1918 r. stanął po stronie antyniemieckiego sojuszu, z czasem nazwanego ententą. Niemcy bowiem uważał za najgroźniejszego wroga, nie tylko blokującego państwowe odrodzenie Polski, ale i grożącego narodowym unicestwieniem w wyniku bezlitosnej germanizacji. Wierzył, że Polskę



Odznaka pamiątkowa Polskiej Organizacji Wojskowej, ustanowiona w listopadzie 1918 r.



Od lewej: Józef Piłsudski i Roman Dmowski.

może uratować tylko sojusz z Rosją. Bliższe mu były Anglia i Francja, ale wiedział, że nie uczynią one niczego, co zaszkodziłoby ich relacjom z Rosją.

Zgodnie z tą strategią wspierał po wybuchu wojny Rosję, nie zważając, że carat nie chce iść na żadne ustępstwa. Nowe perspektywy otworzył dopiero upadek Romanowów. Rewolucyjna Rosja zadeklarowała 29 marca 1917 r. odbudowę Polski, co także Francuzom i Anglikom pozwoliło wspierać ten cel. Dmowski działał już wtedy na Zachodzie. 15 sierpnia 1917 r. utworzył Komitet Narodowy Polski, uznany przez ententę za przedstawicielstwo odbudowywanego państwa polskiego.

Dzięki działalności Dmowskiego i wspierającego go obozu narodowego Polska w listopadzie 1918 r. należała do państw zwycięskich, dyktujących nowy ład europejski. Był to atut wprost bezcenny, bo z losem narodów, które zaangażowały się po drugiej stronie frontu, nikt się

nie liczył. Natomiast Polska mogła skutecznie zabiegać o swoje interesy na konferencji pokojowej obradującej od stycznia 1919 r. w Paryżu. Znakomicie robił to dominujący w polskiej delegacji Dmowski.

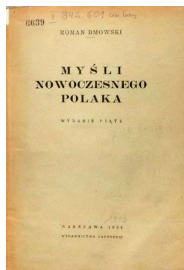
Piłsudski nie cieszył się zaufaniem i wsparciem ententy. W sporze o strategię wybijania się na niepodległość jego wybór był diametralnie inny niż Dmowskiego. Za śmiertelnego wroga Polski uważał Rosję. Związał się więc z jej przeciwnikami – Niemcami i Austro-Węgrami. Chciał dzięki ich pomocy wywołać po wybuchu wojny powstanie w zaborze rosyjskim i w ogniu tej walki odbudować polską państwowość. Zależało mu zwłaszcza na stworzeniu polskiej armii. Uważał, że to ona będzie najważniejszym narzędziem w toczącej się wojnie.

W sierpniu 1914 r. przystąpił do realizacji tych planów. Powstanie jednak nie wybuchło. Zamiast liczącej się w wojnie armii powstały Legiony Polskie, skromna formacja wchodząca w skład wojsk austriackich. Piłsudski wziął udział w ich tworzeniu, licząc, że logika wojny zmusi Niemcy i Austrię do podniesienia sprawy polskiej i stworzenia znaczącej siły zbrojnej. Dopiero wiosną 1917 r., po obaleniu caratu, zrozumiał, jak bardzo się pomylił. W lipcu 1917 r. radykalnie zmienił strategię. Zerwał sojusz z Niemcami i Austro-Węgrami, planując związanie się z ententą. Niemcy odpowiedzieli represjami. Piłsudski znalazł się w niemieckim więzieniu.

Koncepcja związania sprawy polskiej z Berlinem i Wiedniem legła w gruzach, ale w spadku po niej pozostali ludzie, których Piłsudski zgromadził wokół siebie. Było to kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy, którzy w latach 1914–17 przeszli przez Legiony, ucząc się kunsztu żołnierskiego i prześiadając gorącym patriotyzmem. Po zmianie strategii przez Piłsudskiego wielu legionistów zasililo konspiracyjnie działającą Polską Organizację Wojskową, najważniejszą w listopadzie 1918 r. formację przejmującą władzę z rąk zaborców. Legioniści i peowiaci stali się zacząłnym armii, której Polska potrzebowała jak powietrza.

Nie mniej cenne od wojskowego okazało się polityczne zaplecze Piłsudskiego. Obóz ten, zwany niepodległościową lewicą, łączył odbudowanie Polski z przeprowadzeniem zasadniczych reform społecznych. Dzięki temu miał większą niż zwolennicy Dmowskiego szansę sięgnięcia po władzę, jeśli wojna kończyłaby się nie tylko klęską wojenną, ale i rewolucją w państwach zaborczych.

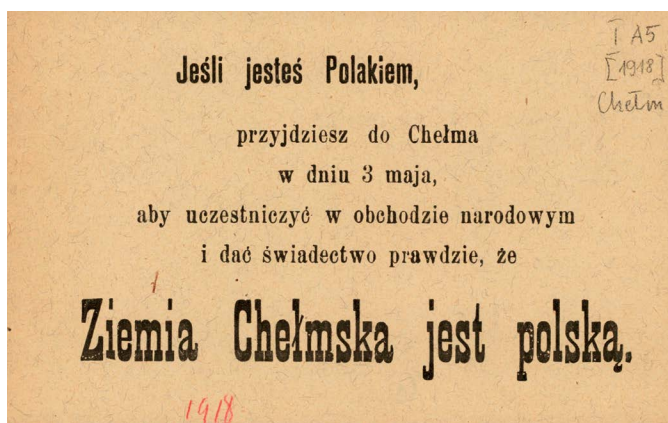
Taka właśnie sytuacja miała miejsce na ziemiach polskich w listopadzie 1918 r. W warunkach otaczającej zewsząd Polskę rewolucji władzę wziął w swoje ręce powracający z niemieckiego więzienia Piłsudski. Wielką słabością lewicowych sterników odradzającej się Polski był brak dobrych relacji ze zwycięską ententą. Tym atutem dysponował Dmowski i stojąca za nim endecka prawica. Na szczęście dla Polski Piłsudski i Dmowski potrafili się porozumieć i współdziałać w trudnym dziele odbudowania, umocnienia i obronienia własnego państwa. Wzajemnie się w tym wysiłku w latach 1918–21 dopełnili, dobrze służąc Polsce. ●



„Myśli nowoczesnego Polaka”, ważna praca Dmowskiego, opublikowana po raz pierwszy w 1903 r., tu wydanie piąte z 1943 r.

3

Dlaczego Polacy uznali traktaty brzeskie (układy pokojowe państw centralnych z Ukraińską Republiką Ludową i Rosją sowiecką) za nowy rozbiór ziem polskich? ● Wojciech Materski



Zawarte w pytaniu określenie „ziemie polskie” wymaga doprecyzowania. Odnosi się do Polski w granicach Królestwa Polskiego (carskiego *Przyswislńskiego Kraja* czy też – z innej perspektywy patrząc – *Königreich Polen*, którego organizację na ziemiach odebranych Rosji zapowiedziały okupacyjne władze niemieckie i austro-węgierskie w tzw. Akcie 5 listopada w 1916 r.). Dla tak terytorialnie rozumianej państwowości brzeskie traktaty były niewątpliwie ważne, szczególnie ten pierwszy – Niemiec i Austro-Węgier z Ukraińską Republiką Ludową zawarty 9 lutego 1918 r. O niecały miesiąc później (3 marca) – państw centralnych z bolszewicką Rosją – zasadniczo go potwierdzał, jeśli chodzi o ziemie polskie; jego podstawowym celem było definitywne wyjście Rosji z wojny i umożliwienie Berlinowi i Wiedniowi skupienie wysiłku wojennego na froncie zachodnim. Istotnym, choć drugoplanowym celem porozumień było pozyskanie gwarancji dostaw z Ukrainy zboża, niezbędnego w czwartym roku rujnującej wojny. Gwarancje te miały swoją cenę – niewielką dla państw centralnych, ale dotkliwie godzącą w oczekiwania polskiego społeczeństwa; chodziło o ziemię chełmską.

Chełmszczyzna była ważnym w tradycji polskiej państwowości terytorium, w I Rzeczypospolitej wchodzącym w skład województwa ruskiego. W okresie rozbiorów władze carskie poddawały ją szczególnie intensywnej rusyfikacji. W 1912 r. gubernię chełmską (ziemia chełmska, a także części guberni siedleckiej i lubelskiej, zamieszkaną w zwarty sposób przez ludność polską) wyłączono spod władzy generał-gubernatora warszawskiego i podporządkowano bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych. W jakimś sensie dokonano więc rozbioru Przyswislńskiego Kraja, na co Polacy zareagowali falą protestów. Areną wyrażenia sprzeciwu stał się również parlament rosyjski (Duma Państwowa).

W warunkach wojny światowej, licząc się z możliwością jej przegranej i utraty ziem polskich, car Mikołaj II dekretem z kwietnia 1915 r. wyłączył ostatecznie gubernię chełmską z Królestwa Polskiego, wcielając ją do generał-gubernatorstwa kijowskiego. Była to wówczas decyzja papierowa, jako że całe to terytorium znaj-

dowało się pod okupacją państw centralnych, ale stworzony został stan prawny, który zaakceptowano w Brześciu. Traktat brzeski, sankcjonując wcześniejsze oderwanie ziemi chełmskiej, odzierał ze złudzeń tych Polaków, którzy w Akcie 5 listopada spostrzegali szansę na utworzenie polskiego Piemontu, na początek odzyskiwania ziem nie tylko jednego, ale wszystkich trzech zaborów. Stał się symbolem cynicznego stosunku państw centralnych do kwestii polskiej.

Reakcja polskiego społeczeństwa na kupczenie w Brześciu rdzennie polskimi ziemiami, bez jakiegokolwiek próby zasięgnięcia opinii ludności (wymóg taki zawierał sam traktat w art. III), zaskoczyła skalą i rozmachem. Sprzeciw zjednoczył Polaków. Protestowały wszystkie polskie partie polityczne. Nawet koncesjonowana Rada Regencyjna wystąpiła z orędziem określającym traktat brzeski jako „nowy rozbiór”, piętnując go jako „akt przemocy” nad społeczeństwem polskim. Powołany przez Radę gabinet premiera Jana Kucharzewskiego demonstracyjnie podał się do dymisji. Szeroka akcja protestu, ze strajkiem generalnym włącznie, ogarnęła Królestwo, Galicję i Śląsk Cieszyński. Protestowały samorządy miast, uczelnie, wybijano szyby w budynkach państwowych, na murach pojawiły się karykatury i zjadliwe hasła. Z interpelacją wystąpiło Koło Polskie w parlamencie wiedeńskim, deputowani Polacy w parlamencie niemieckim i pruskim. Służbę Austrii wymówił Polski Korpus Pośilkowy (była II Brygada Legionów).

Ocenienie przez społeczeństwo traktatu brzeskiego jako kolejnego rozbioru wydaje się w ówczesnych warunkach i stanie umysłów zrozumiałe. W rzeczywistości był to nie tyle rozbiór, ile zapowiedź, iż w wypadku zwycięstwa w wojnie państw centralnych proklamowane w Akcie 5 listopada Królestwo Polskie będzie jeszcze bardziej uszczuplone terytorialnie, że użyte w tym dokumencie określenie „ziemie wydarte panowaniu rosyjskiemu” nie obejmie wszystkich terytoriów z większością ludności polskiej. Groziło to utratą znaczącej części rdzennie polskich ziem zaboru rosyjskiego, bo o obszarze ok. 16 tys. km kw. i liczbie ludności sięgającej miliona osób. ●

Od lewej:
Chełm, widok
na kościół i zamek,
lata I wojny światowej.

Ulotka z 1918 r.
nawołująca do protestu
przeciwko traktatowi
brzeskiemu.